

ZAMIAST SŁOWA WSTĘPNEGO...**Burmistrz ANDRZEJ ROGOZINSKI:**

- Praca w Ratuszu, to służba mieszkańcom. Dlatego tak duży nacisk kładziemy na informację. Mieszkańcy mają bowiem pełne prawo wiedzieć czym aktualnie zajmuje się samorząd gminny i powinni być informowani o rzeczach, które ich dotyczą. Aby ułatwić ten przekaz informacji od lat w naszych poczynaniach jesteśmy otwarci na współpracę z mediami, a ze swojej strony dbamy o solidną ilość aktualnych wiadomości na naszej stronie internetowej. Z tego samego powodu kilka lat temu rozpoczęliśmy wydawanie w papierowej formie broszury informującej o przedsięwzięciach realizowanych przez samorząd gminny. Broszury

mieszkańcami wiem, że dotychczasowe wydawnictwa spotkały się z zainteresowaniem tyle tylko, że nie zawsze chwalono ich książeczkowy format zawierający dużo treści. Z racji tego, że broszury ukazywały się raz na kilka miesięcy były istotnie dość obszerne, gdyż musiały pomieścić dość sporą ilość informacji. Z powodu małej częstotliwości ukazywania nie zawsze też zawierały najbardziej aktualne informacje. Stąd pomysł nazmianę egzemplarz, który Państwo właśnie trzymają w ręku. Czy zmiany wyszły na lepsze? Czekam na Państwa opinie...

Obecny format Informatora wyglądem przypomina gazetę. Takie gazety już od dawna wydają

te publikowane były okolicznościowo, przy okazji co ważniejszyc h wydarzeń takich jak np. początek nowego roku, Wielkanoc czy letnie wakacje. Z rozmów z innymi samorządami lokalnymi. Z rozmów z ich przedstawicielami wynika, że pomysł jest trafiony. Widać, w dobie tak popularnego Internetu, nadal istnieje zapotrzebowanie na pocziwą, papierową gazetę. Moim zamiarem jest, aby w Informatorze mieszkańcy wolsztyńskiej gminy, a także odwiedzający nas goście, znaleźli najpotrzebniejsze informacje o aktualnych wydarzeniach. Oczywiście aktualność tych informacji zależeć będzie głównie od częstotliwości ukazywania się Informatora. Myślę jednak, że w Informatorze każdy znajdzie dla siebie coś interesującego.

Przy okazji zachęcam niejako do jego współredagowania. W Informatorze chcemy przedstawiać w nim również sukcesy wolsztyńian lub pokazywać ich zamilowania. Jeśli ktoś z naszych mieszkańców ma jakieś interesujące hobby, posiada ciekawą kolekcję lub z powodzeniem wystartował w zawodach sportowych, albo przegłędzie artystycznym – dlaczego go nie pokazać? Prosimy tylko o krótką informację z danymi kontaktowymi, które najlepiej zostawić w Biurze Obsługi Interesanta na parterze Urzędu Miejskiego. Dane te można również przesłać drogą elektroniczną na adres e-mail: info@wolsztyn.pl.

WOLSZTYN. Nowy dowód osobisty otrzymasz za darmo**SPRAWDŹ CZY TWÓJ DOKUMENT JEST WAŻNY!**

Jeśli twój dowód osobisty został wydany w 2001 roku, to koniecznie sprawdź czy jest nadal ważny. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przypomina, że dowody osobiste wydane w 2001 roku tracą ważność jeszcze w tym roku. Podobnie tracą ważność dowody osobiste wydane osobom niepełnoletnim w 2006 roku (czyli 5-letnie dowody osobiste).

Dowody osobiste są wydawane osobom pełnoletnim na okres 10 lat. Natomiast dowody osobiste dla osób niepełnoletnich, które nie ukończyły 18 roku życia ważne są 5 lat od daty wydania. Termin ważności dowodu osobistego można sprawdzić samemu. Data, do kiedy dokument pozostaje ważny - jest określona na dowodzie osobistym (pod informacją o numerze dowodu osobistego). Należy zawsze pamiętać o konieczności sprawdzenia terminu ważności dowodu osobistego. Wniosek o wymianę dowodu trzeba złożyć w swoim urzędzie 30 dni przed upływem terminu jego ważności. UWAGA - od 1 stycznia 2010 roku dowody osobiste są wydawane nieodpłatnie, nawet jeśli wystąpimy o wymianę dowodu w związku z zagubieniem

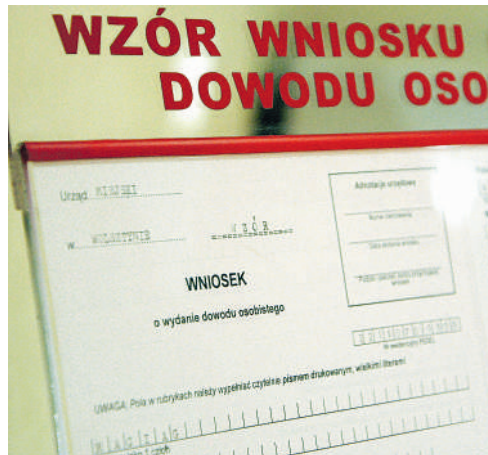
lub zniszczeniem poprzedniego dowodu osobistego!

Do wniosku o wydanie dowodu osobistego należy dołączyć następujące dokumenty: odpis skrócony aktu urodzenia - w przypadku osób, które nie zawarły małżeństwa; odpis skrócony aktu małżeństwa; oraz dwie wyraźne i jednakowe fotografie o wymiarach 35x45 mm, odzwier-

Ważne - do wniosku o ponowne wydanie dowodu osobistego nie załącza się odpisu aktu stanu cywilnego, jeżeli dane zawarte w dowodzie osobistym nie uległy zmianie, a w dokumentacji dowodowej znajdują się te odpisy, lub dokumenty te zostały sporządzone w urzędzie stanu cywilnego miejsca, w którym osoba ubiega się o wydanie dowodu osobistego.

Należy pamiętać, że nieważny dowód osobisty nie spełnia swoich funkcji, czyli nie potwierdza naszej tożsamości i obywatelstwa m.in. w kontaktach z urzędem. Taki dokument jest bezużyteczny w obrocie prawnym, ponieważ nie można się nim dłużej posługiwać. Nie załatwimy żadnych spraw w urzędzie czy na poczcie w kwestiach wymagających weryfikacji tożsamości, możemy mieć problem z uzyskaniem kredytu bankowego czy dokonaniem zakupu ratalnego.

Przy okazji tematu dowodów osobistych - pracownicy Urzędu Miejskiego w Wolsztynie przypominają, że książeczkowe dowody (zielone książeczki) definitywnie straciły już swoją ważność. Można się było nimi posługiwać tylko do 31 marca



ciadające aktualny wizerunek osoby, której wniosek dotyczy, przedstawiające tę osobę bez nakrycia głowy i okularów z ciemnymi szklami w taki sposób, aby ukazywały głowę w pozycji lewego półprofilu i z widocznym lewym uchem, z zachowaniem równomiernego oświetlenia twarzy.

WOLSZTYN. Rysowanie wcale nie musi być nudne!**PROMENADA PEŁNA SZTUKI**

Miesiąc maj wreszcie uraczył nas słoneczną pogodą. Gdy na dworze zrobiło się ciepłej niemal od razu na Promenadzie zrobił się ruch. Nadjeździomni trakt zapamięł się wędkarzami, spacerowiczami oraz... młodymi plastykami. Na moło, na plenerowych zajęciach spotkaliśmy członków sekcji nauk rysunku wcale nie musi, i plastycznej WDK, na zdjęciu od lewej: Ola Skrzypczak, Aneta Krawczyk oraz Emilia Gabler i Mikołaj Haglauer. - Zimą w pracownicy rysowaliśmy martwą naturę. Teraz wprawiamy się szkicując kaczki, których nie brakuje przy moło - powiedzieli młodzi plastycy zapewniając, że spotkaliśmy członków sekcji nauk rysunku wcale nie musi, i plastycznej WDK, na zdjęciu od

WOLSZTYN. Ciekawy pomysł w bibliotece**I TY MOŻESZ UWOLNIĆ KSIĄŻKĘ**

Mało kto wie, że w bibliotece publicznej można nie tylko wypożyczyć książkę. Tak, można ją też przeczytać w czytelni, albo po prostu... zabrać. Ale uwaga - ta ostatnia możliwość dotyczy wyłącznie książek ustawionych na specjalnym regale, na parterze, przy wejściu do księżnicy.

Wystawione tam książki, to często niepotrzebne lektury, leżące bezużytecznie w szafie lub na strychu. A przecież książka „żyje” i pełni swoją rolę, tylko

gdy trafi do czytelnika. I stąd właśnie pomysł w bibliotece na specjalny regał, który ma pomóc „uwolnić” lektury, żeby cieszyły lub uczyły innych. Można zabrać taką książkę lub odwrotnie - pozostawić dla innych lekturę, która zawadza w domu. - Często przeglądamy wyłożone tutaj książki. Trafiają się ciekawe lektury - przyznały Ania i Natalia Łozińskie, które spotkaliśmy przy specjalnym regale, w trakcie kolejnego „uwalniania” książek.